

Sygn. akt II Ca 664/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Mirosława Makowska (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Dorota Roniek

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko W. G., Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda J. K. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 23 maja 2014 roku, sygn. akt I C 326/12

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 664/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. K. (1) przeciwko W. G., Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...) o zapłatę kwoty 1725,00 złotych oddalił powództwo.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania sądu.

Przed Sądem Rejonowym w Radomsku pod sygnaturą akt I C 378/08, od dnia 8 października 2008 roku toczy się sprawa z powództwa Zakładu (...) Sp. z o.o. w W. przeciwko J. K. (1) o zapłatę kwoty 54630,09 zł. Sędzią referentem w sprawie był W. G..

J. K. (1) na rozprawie dnia 30 marca 2011 roku złożył wniosek o wyłączenie sędziego referenta W. G. od rozpoznania sprawy I C 378/08.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 6 kwietnia 2011 roku wniosek J. K. (1) został oddalony. Zażalenie powoda na powyższego postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 14 października 2011 roku.

Powód w piśmie procesowym z dnia 10 stycznia 2012 roku wniósł ponownie o wyłączenie sędziego W. G. od rozpoznania sprawy I C 378/08 powołując się na pozew o zapłatę złożony w niniejszej sprawie. Postanowieniem z dnia 15 lutego 2012 roku Sąd Rejonowy w Radomsku wyłączył sędziego SR W. G. od rozpoznania sprawy I C 378/08.

Dnia 12 maja 2012 roku J. K. (1) wniósł o wyłączenie od rozpoznania sprawy I C 378/08 wszystkich sędziów SR w Radomsku. Wniosek ten został oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb z dnia 24 grudnia 2012 roku. Postanowieniem z dnia 19 listopada 2013 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił zażalenie J. K. (1) od powyższego orzeczenia.

Sprawa I C 378/08 do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie nie zakończyła się.

Sąd Rejonowy zważył, że w świetle żądań powoda podstawę prawną powództwa i odpowiedzialności pozwanego W. G., w pierwszej kolejności stanowi art. 415 k.c., statuujący podstawową zasadę odpowiedzialności deliktowej. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tejże szkody. Zgodnie bowiem z cytowanym przepisem kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Podstawowymi przesłankami odpowiedzialności w świetle powyższej normy prawnej jest zatem powstanie szkody, zawinione i bezprawne zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między szkodą a zawinionym zachowaniem sprawcy.

W przedmiotowej sprawie przesłanki odpowiedzialności deliktowej o których mowa w art. 415 k.c. nie zostały wykazane.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego brak jest jakichkolwiek podstaw do rozważania zasadności żądania odszkodowania przez powoda.

Powód nawet nie próbował wykazać jakichkolwiek przesłanek odpowiedzialności pozwanego w tym względzie.

Powód nie wykazał, ani że doznał jakiegokolwiek szkody, ani, że jakiegokolwiek działanie pozwanego było bezprawne i zawinione. Brak jest związku przyczynowego między okolicznościami mającymi być podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej, a zachowaniem pozwanego.

Orzecznictwo przyjmuje, że należy wyraźnie odróżnić odpowiedzialność osobistą sędziego w stosunku do osoby poszkodowanej i odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy sądowniczej, jako elementu władzy publicznej. O ile ta pierwsza oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c), to przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę jest bezprawność, którą należy rozumieć jako niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie także sędziego przy wykonywaniu władzy sądowniczej (wyrok SN z dnia 5 sierpnia 2005 r., II CK 27/2005, niepubl.).

Jeśli chodzi o odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa, opartą na art. 417 k.c. to powstaje ona wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego.

Przyjmuje się, że przesłankę bezprawności ujętą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej - z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami

prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską- por. J. Kremis Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008, s. 707 i zaprezentowany przez tego Autora przegląd stanowisk na rozumienie pojęcia bezprawności; M. Safjan, Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku), Warszawa 2004, s. 39; A. Doliwa, Zobowiązania..., s. 113).

Powód nie wykazał aby pozwany dopuścił się jakiegokolwiek bezprawności w działaniu czy zaniechaniu , nie wskazał naruszenia jakiegokolwiek normy prawnej.

Wskazać jedynie należy, że z samego faktu jak twierdzi powód nie uwzględnienia jego wniosków dowodowych i obaw co do wydania nieobiektywnego wyroku nie można wywodzić o stronniczości sędziego, czy bezprawności jego działania. Ewentualne uchybienia procesowe w tym zakresie mogą stanowić zarzut ewentualnej apelacji od orzeczenia kończącego sprawę. Zadaniem sądu w niniejszej sprawie nie jest badanie czy były podstawy zasadności i prawidłowości czynności procesowych podjętych przez Sąd orzekający w sprawie I C 378/08.

W myśl zasady kontrydiktoryjności przygotowanie, gromadzenie i dostarczanie materiału procesowego obciąża strony procesowe, a do Sądu należy jedynie ocena tego materiału i wydanie na jego podstawie rozstrzygnięcia. Artykuł 6 kodeksu cywilnego stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powód nie wykazał podstawy odpowiedzialności pozwanego ani nie udowodnił wysokości szkody określając ją ogólnie na kwotę 1725,00 zł .

Zaznaczyć należy, że zgłoszone przez powoda wnioski dowodowe w postaci przesłuchania świadka A. M. - pełnomocnika powoda w sprawie I C 378/08 , oraz pozwanych w charakterze strony na okoliczności wskazane w pozwie a dotyczące przebiegu postępowania należało oddalić. Przebieg postępowania jest udokumentowany w aktach sprawy I C 378/08 w szczególności w postaci protokołów rozpraw, których kopie znajdują się w aktach niniejszej sprawy.

Wskazać należy jeszcze, że powód powołał się na przepis art. 418 k.c. jako zasadę odpowiedzialności pozwanego , który to jednak przepis utracił moc z dniem 18.12.2001 roku jako niezgodny z Konstytucją.

Mając powyższe na uwadze roszczenie powoda należało oddalić

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód J. K. (1) zaskarżając go w całości, zarzucając mu:

1. rażące naruszenie prawa materialnego a mianowicie art. 415 k.c. poprzez nieuwzględnienie ogólnych zasad odpowiedzialności ex delicto .
2. rażące naruszenie prawa procesowego a mianowicie art.72 par. 2 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że pozwany W. G. nie posiada legitymacji procesowej biernej.
3. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy a to poprzez naruszenie:
 - przepisu art. 217 §1 i 2 k.p.c. - tj. pominięcie środków dowodowych, mimo iż okoliczności sporne nie zostały wyjaśnione oraz mimo, że dowody nie były powoływane dla zwłoki i przepisu art. 227 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenie dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj. :- oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych do protokołu na rozprawie przesłuchanie w obecności powoda zgłoszonych świadków i strony pozwanej, a tym samym naruszenie dyspozycji art. 5 k.p.c. poprzez naruszenie zasady równouprawnienia stron procesu, co ostatecznie doprowadziło do pozbawienia strony powodowej możliwości obrony swych praw.
 - art. 328§2 k.p.c. poprzez nieprecyzyjne wskazanie przyczyn, dla których Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w pismach procesowych i do protokołów - lakoniczne wskazanie, że okoliczności sporne

zostały dostatecznie wyjaśnione na podstawie już przeprowadzonych dowodów bez ich powołania oraz brak wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego, co nie realizuje wytycznych art.328§2 k.p.c., a przez to utrudnia czy wręcz uniemożliwia kontrolę instancyjną, jak również naruszenie art. 233 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Biorąc pod wagę powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwoty żądanej pozwem ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna, a podniesione w niej zarzuty uznać należy za chybione.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd pierwszej instancji dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 415 k.c. poprzez nieuwzględnienie ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej. Lektura uzasadnienia orzeczenia wskazuje, że tenże Sąd pierwszej instancji dokonał oceny przesłanek z art. 415 k.c., wskazując, że podstawowymi przesłankami odpowiedzialności w świetle powyższej normy prawnej jest powstanie szkody, zawinione i bezprawne zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między szkodą i zawinionym zachowaniem sprawcy. Sąd meriti uznał jednak, że w niniejszej sprawie nie zostały wykazane przez powoda powołane wyżej przesłanki. Podkreślenia wymaga fakt, że przesłanki te muszą być spełnione łącznie. Z oceną Sądu pierwszej instancji należy się zgodzić. Już tylko na marginesie należy wskazać, że nie można uznać za udowodnioną wysokość szkody określoną przez powoda na kwotę 1725 złotych, skoro nie została ona wykazana żadnymi dokumentami (choćby rachunkiem za koszty dojazd lub udzieloną pomoc prawną).

Powód upatrywał podstaw odpowiedzialności sędziego W. G.za okoliczności dotyczące prowadzenia przez niego sprawy I C 378/08 (oddalenia zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych i uznanie sprawy za całkowicie wyjaśnioną do wydania wyroku). W pozwie wskazał, że w związku z tymi niezgodnymi z prawem i rażącym naruszeniem prawa poniósł szkodę w wysokości 1725 złotych wynikającą z kosztów dodatkowych wyjazdów do R., utraconych dochodów i dodatkowych kosztów obsługi prawnej. Powyższe wskazuje, że powód upatruje winy pozwanego W. G.w tym, że umyślnie postępował niezgodnie z przepisami prawa oddalając zgłoszone przez niego wnioski dowodowe.

Zaznaczyć trzeba, że należy wyraźnie odróżnić odpowiedzialność osobistą sędziego w stosunku do osoby poszkodowanej i odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy sędziowskiej, jako elementu władzy publicznej. O ile ta pierwsza oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.), to przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę jest bezprawność, którą należy rozumieć jako niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie także sędziego przy wykonywaniu władzy sędziowskiej (vide wyrok S.N. z dnia 5.08.2005 roku, II CK 27/05 LEX nr 311305). Istotną wskazówką dla przyjęcia zawinonego działania sędziego stanowi art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, który przewiduje odpowiedzialność dyscyplinarną za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa. Z przepisu tego wynika, że do przyjęcia winy sędziego za błąd orzekania nie wystarcza rażące naruszenie prawa, lecz musi ono nosić także znamiona "oczywistości". Istotą bowiem sprawowania urzędu sędziowskiego, jest wykładnia i stosowanie prawa, co ze swej natury obciążone jest ryzykiem błędu. Sędzia w działalności jurysdykcyjnej wielokrotnie musi poszukiwać i wybrać jedno z wielu rozwiązań. Na tym założeniu opierają się wszystkie systemy zaskarżania orzeczeń. Obciążenie sędziego "wizją" odpowiedzialności dyscyplinarnej czy cywilnoprawnej "za wyrok" oznaczałoby pozbawienie go niezawisłości i swobody orzekania. Nietrafność orzeczenia i jego wzruszenie w toku instancji nie oznacza winy tego wykonawcy władzy sędziowskiej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2003 r., SNO 48/03, OSND 2003, nr 2, poz. 60).

Trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że w niniejszej sprawie nie zachodzą również przesłanki z art. 417 k.c. Podejmowane przez sędziego czynności procesowe, w szczególności oddalenie wniosku dowodowych powoda, dopuszczalne są przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Nie można ich uznać za wadliwe i niezgodne z prawem. Tym bardziej, że nie zakończyło się jeszcze postępowanie sądowe w sprawie I C 378/08.

Skoro Sąd pierwszej instancji dokonał oceny podstaw ewentualnej odpowiedzialności sędziego W. G. w odniesieniu do art. 415 k.c. oraz odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej przez sędziego w oparciu o art. 417 k.c. nie znajdując przesłanek do uwzględnienia powództwa. To w tych okolicznościach powoływanie się przez skarżącego na naruszenie przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania art. 72 § 2 k.p.c. uznać należy za chybione, wynikające raczej z niezrozumienia treści uzasadnienia Sądu Rejonowego.

Nie można również w przedmiotowej sprawie zarzucić Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisu art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków o przesłuchanie w charakterze strony pozwanego W. G. i (...) oraz wniosku o przesłuchanie świadka A. M. – pełnomocnika powoda w sprawie I C 378/08. Przede wszystkim należy podkreślić, że dowód z przesłuchania stron jest dowodem posiłkowym, subsydiarnym, uzupełniającym. Jego wartość, zważywszy na zainteresowanie stron rozstrzygnięciem sprawy na ich korzyść, jest wątpliwa. Z tego powodu dowód ten powinien być przeprowadzony tylko wtedy, gdy nie można istotnych okoliczności wyjaśnić innymi dowodami. Skoro okoliczności te zostały wyjaśnione innymi dowodami, to przeprowadzenie tego dowodu jest nie tylko zbędne, ale wręcz niedopuszczalne (por. H. Pietrzak w pracy *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych*. Wydawnictwo Prawnicze, LexisNexis, Warszawa 2005, str. 308 i następne). Jak wynika z lektury akt sprawy powód został przesłuchany w trybie art. 299 k.p.c., nie zostali tylko przesłuchani pozwani. W tych okolicznościach trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, że okoliczności istotne w niniejszej sprawie zostały wyjaśnione innymi dowodami, w szczególności przebieg rozprawy w sprawie I C 378/08 został udokumentowany w postaci protokołów rozpraw. Dlatego też nie zachodziła potrzeba przesłuchania pozwanych. Podobnie należy ocenić decyzję Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka A. M.. Zauważyć należy, że powód swoje roszczenie wywodził z nieprawidłowego w jego ocenie prowadzenia postępowania sądowego przez sędziego, które zostało udokumentowane w aktach sprawy I C 378/08. Dlatego też przesłuchanie pełnomocnika powoda w sprawie I C 378/08 uznać należało za zbędne.

Z przytoczonych wyżej rozważań jako nietrafny uznać należy również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstaw oddalenia wniosków dowodowych. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia uzasadnił bowiem swoją decyzję odnośnie oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda.

Nie można również upatrywać w oddaleniu wniosków dowodowych powoda podstaw do przyjęcia, że został on pozbawiony możliwości obrony swych praw. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Nie jest natomiast pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw pominięcie jej wniosku dowodowego (zob. postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNP 2002, nr 17, poz. 421).

Dlatego też, apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.